

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

w sprawie zażalenia prokuratora na postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt II Kp 236/24/S,  
o nieuwzględnieniu wniosku o zwolnienie notariusza z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 maja 2024 r.  
wystąpienia Sądu Okręgowego w Krakowie  
z dnia 8 maja 2024 r., sygn. akt IV Kz 396/24,  
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości  
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

**przekazać do rozpoznania sprawę IV Kz 396/24 Sądu  
Okręgowego w Krakowie – Sądowi Okręgowemu w Opolu.**

## UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynęło zażalenie prokuratora na postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt II Kp 236/24/S o nieuwzględnieniu wniosku o zwolnienie notariusza A. C. z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, które zarejestrowano pod sygnaturą IV KZ 396/24. Zażalenie to wiąże się ze śledztwem prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Pińczowie w sprawie o czyny z art.

286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 278 § 1 k.k. Postępowanie to wszczęto na podstawie anonimowego doniesienia, w którym wskazuje się, że sprawcą obu czynów ma być Zastępca Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. SSO R.L. W toku postępowania przesłuchano m.in. wskazanego sędziego jako świadka, a w zażaleniu prokuratora podkreślono, że zwolnienie notariusza z tajemnicy „z uwagi na obiektywną niemożność przesłuchania samej M. S. (potencjalnej pokrzywdzonej – uwag SN), dla ostatecznego zweryfikowania twierdzeń wymienionych świadków koniecznym staje się przesłuchanie notariusza, przed którym zawarto analizowane w ramach niniejszego śledztwa umowy”. Z przytoczonego fragmentu wynika zatem, że zwolnienie notariusza z tajemnicy służyć ma m.in. weryfikacji prawdziwości zeznań sędziego L., którego w anonimie wskazano jako sprawcę czynów będących przedmiotem postępowania.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2024 r. Sąd Okręgowy w Krakowie – właściwy do rozpoznania zażalenia – wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k., jako odstępstwo od rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, ma charakter wyjątkowy. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, iż zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Nie każda jednak okoliczność będzie skutkowała ewentualnym przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, ale tylko taka, która u postronnego i niezainteresowanego sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy obserwatora procesu może zrodzić podejrzenie braku obiektywizmu w jej rozpoznaniu przez właściwy sąd. Właśnie takie okoliczności występują w opisaney wyżej sprawie. Sąd właściwy do rozpoznania zażalenia zauważył, że: „Choć zaistniałe śledztwo toczy się aktualnie jedynie in rem, to nie budzi żadnych wątpliwości, że usilnym celem działań Prokuratora jest przejście do fazy in personam i postawienie zarzutów R. L. R.L. jest wieloletnim Sędzią Sądu Okręgowego w K. Nadto od wielu lat pełni funkcję

zastępcy Przewodniczącego Wydziału [...] Karnego Odwoławczego. W konsekwencji jest osobą powszechnie znaną w środowisku sędziowskim okręgu k. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stwierdzić można, że każdy sędzia z Wydziału Odwoławczego jakiemu zostanie przydzielona niniejsza sprawa, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym złoży wniosek o jego wyłączenie z uwagi na znajomość R.L. i zajmowaną przez niego funkcję. Podobne stanowisko zajmą sędziowie pozostały wydziałów Sądu Okręgowego”. Wprawdzie trudno przewidzieć czy rzeczywiście wszyscy sędziowie złożąliby wnioski o ich wyłączenie, jednak fakt, iż postępowanie finalnie może dotyczyć jednego z sędziów Sądu właściwego do rozpoznania sprawy powoduje, że u zewnętrznego obserwatora zrodzić się może obawa, iż w Sądzie tym nie ma warunków do jej bezstronnego i obiektywnego rozpoznania.

W świetle tych uwag uznać należało, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu i to poza obszarem właściwości miejscowej Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

[J.J.]

[ms]